

W planach rozbudowa mocy produkcyjnych

Sunex, giełdowy producent kolektorów słonecznych i innych urządzeń opartych o odnawialne źródła energii, planuje rozbudowę swoich zakładów i wdrożenie do oferty nowych produktów. – Z uwagi na to, że zwiększamy skalę działalności, przygotowujemy się do rozbudowy mocy produkcyjnych. Kosztem 9 mln zł do końca I kwartału 2019 r. wybudujemy kolejną halę produkcyjną wraz z parkiem maszynowym. Rozpocznemy też produkcję tych elementów urządzeń, które dziś kupujemy od partnerów. Dzięki temu zwiększymy marżę na gotowych wyrobach, ale też będziemy mieć wpływ na jakość poszczególnych elementów – mówi nam Romuald Kalyciok, prezes Suneksu. Firma złożyła wniosek o dofinansowanie inwestycji w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego.

W I kwartale spółka wypracowała 10,5 mln zł przychodów, czyli o 42 proc. więcej niż przed rokiem. Miała też 0,24 mln zł zysku netto, podczas gdy I kwartał 2017 r. zakończyła pod kreską. – Już kolejny raz z rzędu odnotowaliśmy znaczący wzrost przychodów. To efekt podjętych wcześniej decyzji, m.in. o rozszerzeniu asortymentu – wyjaśnia Kalyciok. Sunex wprowadził do oferty pompy ciepła i urządzenia do systemów ogrzewania, dzięki czemu sezon zimowy nie jest już dla spółki martwym okresem. Jak dotąd jej obroty napędzały głównie kolektory słoneczne, które najlepiej sprzedają się w cieplejsze dni.

– Kolejna sprawa to dobre dopasowanie oferty do potrzeb rynku krajowego i zagranicznego. W skali całego roku też spodziewam się poprawy wyników. Już 2017 r. okazał



FOT. MAT. PRASOWE

Romuald Kalyciok,
prezes Suneksu.

się dla nas bardzo korzystny i przewiduję, że te pozytywne trendy się utrzymają – zapowiada prezes Suneksu.

Spółka chce umacniać swoją pozycję na polskim rynku, ale też myśli o dalszej ekspansji zagranicznej. Z eksportu osiąga ponad połowę obrotów. Władze firmy przekonują, że rynki zagraniczne są bardziej wymagające pod względem jakości urządzeń i efektywności ich działania. W Polsce natomiast jak dotąd liczyła się przede wszystkim niska cena, ale to powoli zaczyna się zmieniać. – Obecnie najważniejszym dla nas rynkiem są Niemcy, które odpowiadają za ok. 60 proc. naszych przychodów. Skupiamy się więc na zwiększaniu tam udziału, jak również na perspektywnym rynku polskim. Jednocześnie próbujemy swoich sił także w innych krajach, np. na Litwie i Łotwie – podkreśla Kalyciok.

Wkrótce akcjonariusze Suneksu mogą spodziewać się zatwierdzenia polityki dywidendowej. – Właśnie nad tym pracujemy. Spodziewam się, że dokument będzie gotowy jeszcze w tym roku – zapowiada prezes spółki. ©©